

ANALIZA LITERACKA OPISU MODLITWY NA GÓRZE OLIWNEJ
I POJMANIA JEZUSA (ŁK 22,39-53)

Treść: Wstęp — I. Opis modlitwy Jezusa na Górze Oliwnej (Łk 22,39-46). 1. Podobieństwo opisów Marka i Łukasza. 2. Różnice opisów Marka i Łukasza. 3. Dodatki Łukasza. 4. Brak elementów redakcyjnych Marka w Ewangelii Łukasza. 5. Próba rozwiązania. — II. Pojmanie Jezusa (Łk 22,47-53). 1. Podobieństwa opisów Marka i Łukasza. 2. Różnice między tekstem Marka i Łukasza. 3. Zbieżności opisu Łukasza z opowiadaniem Jana. — Zakończenie. *Résumé*

WSTĘP

Już zasadnicza część Ewangelii Łukasza sprawia dosyć duże trudności, jeżeli próbujemy zestawić poszczególne perykopy z opisem Marka. Sytuacja staje się jeszcze bardziej skomplikowana począwszy od opisu męki. W tekście trzeciej Ewangelii dostrzega się znaczne różnice w stosunku do Marka¹. Ponadto pojawiają się nowe fragmenty i tylko mała ilość perykop ma swoje odpowiedniki w pierwszej Ewangelii. Jedynie następujące fragmenty trzeciej Ewangelii zgadzają się z tekstem podanym przez Marka: 22,42.46.47.50.61.69.71; 23,3.26.38.44.45.47, a trzy wiersze tylko częściowo: 22,52; 53,22a.34b². Ponadto opis Łukasza jest bardziej zwarty niż opowiadanie Marka³. Z tego powodu coraz częściej poddaje się w wątpliwość czy trzeci Ewangelista korzystał z aktualnego tekstu Marka w opisie męki. Z drugiej strony nie ulega dzisiaj wątpliwości, że Łukasz posiadał własne źródło w opisie ostatnich chwil Jezusa⁴. Dlatego też przyjmuje się, że istniał tylko wzajemny wpływ tradycji Marka i Łukasza, jednak przed zredagowaniem trzeciej Ewangelii⁵, a natomiast odrzuca się możliwość bezpośredniej zależności tej Ewangelii od Marka⁶. Co

¹ Łukasz zmienia przede wszystkim kolejność perykop. Zob. V. Taylor: *Behind the third Gospel. A Study of the Proto — Luke Hypothesis*. Oxford 1926 s. 73. Podaje on listę tych zmian. Por. J. A. Bailey: *The Tradition Common to the Gospels of Luke and John*. Leiden 1963 s. 18.

² F. Rehkopf: *Die lukanische Sonderquelle. Ihr Umfang und Sprachgebrauch*. Tübingen 1959 s. 2.

³ M. Dibelius: *Die Formgeschichte des Evangeliums*. Tübingen 1933² s. 200.

⁴ W. J. Harrington: *A Commentary. The Gospel according to St. Luke*. Westminster 1967 s. 12—3, 244. C. Stuhlmueller: *The Gospel according to Luke W: The Jerome Biblical Commentary*. T. 2. London 1970 s. 118. R. Bultmann: *Die Geschichte der synoptischen Tradition*. Göttingen 1957³ s. 302 dopuszcza możliwość, że Łukasz mógł w opisie męki korzystać z opowiadania starszego od Ewangelii Marka. Jednak opinię tę koryguje w uzupełnieniach do wspomnianego wyżej dzieła s. 42.

⁵ X. Léon-Dufour: *Interpretation des Evangiles et problème synoptique*. W: *De Jésus aux Evangiles*. T. 2. Tradition et Rédaction dans les Evangiles synoptiques. Paris 1967 s. 11 n.

⁶ P. Feine: *Eine vorkanonische Überlieferung des Lukas in Evangelium und Apostelgeschichte*. Gotha 1891 s. 61. C. H. Dodd: *The Interpretation of the fourth*

najwyżej przyjmuje się tylko pewne uzupełnienia w oparciu o pierwszą Ewangelię⁷.

Spróbujmy zanalizować dwie perykopy Ewangelii Łukasza (Łk 22,39-46. 47-53), aby zorientować się czy słuszne są te przypuszczenia tych, którzy coraz częściej podważają zależność Ewangelii Łukasza od Ewangelii Marka.

I. OPIS MODLITWY JEZUSA NA GÓRZE OLIWNEJ (ŁK 22, 39—46)

Łukaszczyński opis modlitwy Jezusa na Górze Oliwnej jest dosyć skomplikowany. Wielu egzegetów akceptuje pogląd radykalny i utrzymują oni, że tekst Marka jest podstawą dla opowiadania trzeciego Ewangelisty, a wszystkie różnice są wynikiem pracy redakcyjnej.⁸ Inni natomiast twierdzą, że autor trzeciej Ewangelii przepracował opis Marka w oparciu o nowe materiały zaczerpnięte z własnego źródła czy z własnej tradycji⁹. Jednakże w ciągu ostatnich lat studium K. G. Kuhna¹⁰ wywarło silny wpływ na badania literackie tej perykopy Łukasza. Hipoteza tego krytyka wydaje się być słuszna i jest dlatego dosyć powszechnie przyjmowana¹¹. Zasugerował on, że opowiadanie Łu-

Gospel. Cambridge 1953 s. 451. W. E. Bundy: *Jesus and the first three Gospels. An Introduction to the synoptic Tradition*. Cambridge 1955 s. 481 n. 505. J. W. Doeve: *Le rôle de la tradition orale dans la composition évangélique W: La formation des Évangiles. Problème synoptique et Formgeschichte*. Bruges 1957 s. 74. J. Schniewind: *Die Parallelerikopen bei Lukas und Johannes*. Hildesheim 1958² s. 51. F. Rehkopf, jw. s. 83, 85. P. Winter: *On the Trial of Jesus*. Berlin 1961 s. 21.161. P. Bonnard: *L'Évangile selon saint Matthieu*. Neuchâtel 1963 s. 368. Por. także W. Kummel: *Verheissung und Erfüllung. Untersuchungen zur eschatologischen Verkündigung Jesu*. Zürich 1956³ s. 81. E. Haenchen: *Der Weg Jesu. Eine Erklärung des Markus — Evangeliums und der kanonischen Parallelen*. Berlin 1966 s. 495. J. Jeremias: *Die Abendmahls Worte Jesu*. Göttingen 1960³ uważa, że w opisie męki Łukasz korzysta z własnego źródła począwszy od 22,14. Natomiast H. Schürmann: *Der Paschamahlsbericht Lk 22(7-14) 15-18. I. Teil einer Quellenkritischen Untersuchung des lukanischen Abendmahlsberichtes Lk 22,7-38*. Münster 1953 s. 110 sądzi, że trzeci Ewangelista czyni to dopiero począwszy od 22,15. Por. jednak J. Jeremias: *Perikopen — Umstellungen bei Lukas? NTS 4(1957/1958) s. 94—97*. A. M. Hunter: *The Work and Words of Jesus*. London 1968³ przyjmuje, że Łukasz oparł się na własnej tradycji (L). Uważa on, że była to tradycja ustna, z którą Łukasz zaznajomił się w Cezarei w czasie pobytu Pawła w więzieniu (57-59).

⁷ V. Taylor, jw. s. 68 n., 71—75, 183 n., uważa, że Łukasz nie korzystał z Ewangelii Marka w opisie męki. W tej części trzeciej Ewangelii znajdujemy co najwyżej pewne uzupełnienie dokonane w oparciu o pierwszą Ewangelię. Jeżeli wyeliminujemy te uzupełnienia, opis pozostanie zwarty. To źródło Łukasza było już dokumentem i dopiero w ostatnim stadium formowania się Ewangelii dołączono pewne wiersze z Ewangelii Marka. Por. także W. E. Bundy, jw. s. 480. H. Schürmann: *Jesu Abschiedsrede Lk 22,21-38. III. Teil einer Quellenkritischen Untersuchung des lukanischen Abendmahlsberichtes Lk 22,7-38*. Münster 1957 s. 140.

⁸ R. Bultmann, jw. s. 289, 303. W. J. Harrington, jw. s. 253. G. G. Gamba: *Agonia di Gesù. RivBib 16 (1968) s. 163*. J. W. Harrington: *Luke W: A New Catholic Commentary on Holy Scripture*. London 1969 s. 1018. R. S. Barbour: *Getsemane in the Tradition of the Passion. NTS 16(1970) s. 232*. V. Taylor: *The Gospel according to St. Mark*. London 1952 s. 555 dopuszcza wpływ Ewangelii Marka jedynie na Łk 22,46b.

⁹ L. Brun: *Engel und Blutschweiss Lc 22,43-44. ZNW 32 (1933) s. 275 n. E. Haenchen, jw. s. 495.*

¹⁰ G. K. Kuhn: *Jesus in Getsemane. EvTh 12 (1952/1953) s. 260—285.*

¹¹ X. Léon-Dufour: *Passion (Récits de la)*. DBS. T. VI. Paris 1960 kol. 1458 n. M. E. Boismard: *Quatre Hymnes baptismales dans la première Épitre de Pierre*. Paris 1961 s. 140. P. Bonnard, jw. s. 382 n. G. Segalla: *La volontà*

kasza nie opiera się na opisie Marka, ale na tradycji analogicznej do źródła B, którą dostrzega on w tekście pierwszego Ewangelisty. Skutkiem tego istnieje pewne podobieństwo między opisem Marka i Łukasza. Twierdzenie K. G. Kuhna jest bardzo sugestywne i stanowi jedną z najbardziej prawdopodobnych hipotez.

Dokładna analiza opisu trzeciego Ewangelisty może dostarczyć dalszych argumentów przeciw klasycznej teorii dwóch źródeł. Analiza podobieństw oraz różnic w opisie Marka i Łukasza, a następnie krytyka postawy przeciwnej może doprowadzić do bardzo ciekawych wniosków.

1. PODOBIENSTWO OPISÓW MARKA I ŁUKASZA

Zwolennicy Markowego pochodzenia opisu Łukasza opierają się na podobieństwie perykop tych dwóch Ewangelistów. Zaraz na początku należy jednak zaznaczyć, że podobieństwa te nie są zbyt wielkie (26%)¹² i można je wyjaśnić nieco inaczej niż zwykle się to czyni.

Jedną z głównych trudności jest wiersz 22,46b. Jest on podobny do tekstu Marka (14,38a). Dokładniejsze badanie nie daje jednak wyników pozytywnych, potwierdzających tezę, że opis trzeciej Ewangelii opiera się na tekście Marka. Istnieje w tym wypadku zbyt wielka różnica, nawet jeżeli w tekstach obydwu Ewangelistów mamy to samo słowo np. *hina*. U Łukasza partykuła ta wprowadza treść modlitwy, jak sugeruje to wiersz 22,40, a u Marka ma ona znaczenie celowe¹³. Oprócz tego jest bardzo prawdopodobne, że słowo *proseuchesthe* nie jest autentyczne w tekście Łukasza, ale jest tylko próbą harmonizacji z opisem Marka¹⁴. A ponadto wiersz Marka (14,38) mógł być pierwotnie niezależnym logionem¹⁵. Dlatego też podobieństwo niekoniecznie musi się wyjaśniać teorią zależności.

2. RÓŻNICE OPISÓW MARKA I ŁUKASZA

Różnice istniejące między tekstem Marka i Łukasza, są o wiele ważniejsze niż podobieństwo, gdyż mogą stać się decydującym argumentem.

Istnieje znaczna różnica w budowie perykop Marka i Łukasza. Podczas gdy w opisie Marka wszystkie zasadnicze elementy opowiadania są podwójne, to u Łukasza mamy tylko jedno wprowadzenie i zakończenie oraz tylko jedną wzmiankę o uczniach i o modlitwie.

Opis Łukasza zbliża się do Markowego źródła B, które wyodrębnia K. G. Kuhn. Zasadniczą myślą w opowiadaniu trzeciego Ewangelisty jest „kuszenie”. W tym właśnie punkcie opis Łukasza zbliża się do drugiego źródła Marka (B)¹⁶. Jednakże opowiadanie trzeciego Ewangelisty mocniej niż tekst Marka

del Figlio e del Padre nella Tradizione sinottica. *RivBibIt* 12(1964) s. 261 n. F. Pelice: *Jésus à Gethsémani. Remarques comparatives sur les trois récits évangéliques. Foi et Vie* 65(1968) nr 4 s. 93. P. Benoit: *Les outrages à Jésus prophète. W: Exégèse et Théologie. T. III. Paris 1968 s. 262. R. S. Barbour, jw. s. 232—234.*

¹² Por. V. Taylor, *Behind the third Gospel*, jw. s. 43.

¹³ Por. K. G. Kuhn, jw. s. 285.

¹⁴ Być może trzeba je zastąpić przez „*proseuchesthai*”, por. H. N. Bate: *Luke XXII, 40. JTS* 36(1935) s. 76.

¹⁵ D. E. Nineham: *Saint Mark. Harmondsworth 1967 s. 390, 392. H. Wansbrough: Mark. W: A New Catholic Commentary on Holy Scripture. London 1969 s. 980.*

¹⁶ K. G. Kuhn, jw. s. 274.

podkreśla „kuszenie”. To słowo znajduje się na początku i na końcu opisu. Skutkiem tego struktura opowiadania Łukasza jest bardziej zwarta a modlitwa Jezusa bardziej dramatyczna niż w Markowym źródle B. Dlatego sytuacja jest całkowicie różna¹⁷. Tematem zasadniczym całego opisu jest Szatan i jego kuszenie.

Ponadto widać pewne różnice w szczegółach. Łukasz nie wspomina Getsemani (Mk 14,32), a mówi natomiast o Górze Oliwnej (Łk 22,39). Zwykle wyjaśnia się tę różnicę przyjmując, że to trzeci Ewangelista zmienił miejsce modlitwy Jezusa¹⁸. Jest to jednak mało prawdopodobne. Możliwy byłoby przyjęcie zmiany tego rodzaju, gdyby w Ewangelii Marka nie było śladów modlitwy Jezusa na Górze Oliwnej. Tymczasem ten ostatni Ewangelista wspomina o modlitwie Chrystusa w tym właśnie miejscu (por. Mk 14,26). Jednak po tej wzmiance Marek włączył przemówienie Jezusa (14,27-31) i dlatego wprowadził nową informację o miejscu modlitwy podając inną nazwę. Dlatego wiersz: „A kiedy przyszli do ogrodu zwanego Getsemani” (Mk 14,32a) jest dodatkiem redakcyjnym Marka. Wiersze zaś 14,26 i 14,32 są wyraźnym dubletem w tej Ewangelii. W Ewangelii Łukasza nie ma śladu tego przemówienia, które włączył Marek (14,27-31) i dlatego trzeci Ewangelista nie musi dodawać tych słów redakcyjnych, które znajdujemy w pierwszej Ewangelii. A skutkiem tego trzeba się zgodzić, że słowa „na Górę Oliwną” (Łk 22,39) nie są zmianą redakcyjną, ale pozostałością tradycji. Potwierdza to jeszcze słowo *ekselthon* (Mk 14,26; Mt 26,30; Łk 22,39). Jest to czasownik należący do opisu podstawowego (por. J 18,1) i znajduje się on właśnie u Marka w 14,26 a nie w 14,32. Wiersz więc drugi Marka jest dodatkiem redakcyjnym. Ten fakt sugeruje, że Marek korzystał częściowo ze źródła, na którym się oparł także trzeci Ewangelista.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na pewne podobieństwo między opisami Łukasza i Jana. Ci dwaj Ewangelisci wspominają że uczniowie weszli z Chrystusem do ogrodu (Łk 22,39b; J 18,1b) oraz, że Jezus miał zwyczaj modlić się w tym właśnie miejscu (Łk 22,39a; J 18,2). Ponadto w Ewangelii Łukasza nie ma wzmianki o trzech uczniach (Mk 14,33) ani też nie ma informacji o lęku Chrystusa oraz brak jest słów: „Smutna jest moja dusza aż do śmierci” (Mk 14,34a). Opis lęku Jezusa u Marka odpowiada dobrze opowiadaniu o trwodze Chrystusa z Ewangelii Łukasza (22,43-44) i opuszczenie tego szczegółu przez trzeciego Ewangelistę jest dosyć dziwne. Oprócz tego według Marka Jezus upada na ziemię (Mk 14,35a), a według Łukasza kłęka (22,41). Odmienne jest jednak zwłaszcza opis modlitwy. Jezus nie wraca trzy razy do uczniów, a ci na końcu nie opuszczają go. Jezus nie mówi najpierw do Piotra, a następnie do pozostałych uczniów i brak jest ponadto słów nagany: „Duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mk 14,38b), a oprócz tego nie ma wprowadzenia do męki Mk 14,41b-42).

Jeżeli rozważa się każdy z tych szczegółów z osobna to nie wydają się one zbyt ważne i poza fragmentem mówiącym o miejscu modlitwy (Łk 22,39) można je wyprowadzić z opisu Marka przyjmując, że trzeci Ewangelista dokonał przeróbki redakcyjnej, ale biorąc je wszystkie razem pod uwagę, można wątpić czy sąd taki jest słuszny¹⁹. Argumentem decydującym są jednak te wiersze Łukasza, których nie można wyprowadzić z tekstu Marka. Bardzo trudno jest wyjaśnić Łk 22,42a, jeżeli się przyjmie w tym wypadku tylko pracę re-

¹⁷ Por. R. S. Barbour, jw. s. 239.

¹⁸ C. H. Dodd: *Historical Tradition in the Fourth Gospel*. Cambridge 1963 s. 67.

¹⁹ Por. V. Taylor, *Behind the third Gospel*, jw. s. 44.

dakcyjną trzeciego Ewangelisty. Przeróbka redakcyjna jest niemożliwa ze względów literackich. H. Schürmann²⁰ wykazał w sposób przekonywujący, że wiersz ten nie pochodzi z Ewangelii Marka. Przemawia za tym przede wszystkim umieszczenie *tuto* przed rodzajnikiem. W miejscach wspólnych z Markiem, Łukasz zawsze umieszcza zaimek wskazujący po rodzajniku (Lk 9,45; 18,34; 20,17). W częściach zaś redakcyjnych trzeciego Ewangelisty zaimek wskazujący znajduje się po rzeczowniku (Dz 4,22; 5,4.38; 9,21). Natomiast tam, gdzie Łukasz opiera się na własnym źródle (*lukanisches Sondergut*) zaimek ten występuje przed rodzajnikiem (Lk 13,8; 22,15.37; por. 1 Kor 11,25). Ten fakt skłania do wyciągnięcia wniosku, iż wiersz Lk 22,42a nie może być przeróbką redakcyjną tekstu Marka, gdyż sprzeciwia się temu styl trzeciego Ewangelisty. Wydaje się więc, że Łukaszowy opis modlitwy opiera się na jakiejś jednostce literackiej istniejącej przed zredagowaniem trzeciej Ewangelii. We fragmencie tym dostrzega się przedlukaszową rękę, podobnie jak i w perykopie Lk 22,15-20a²¹.

3. DODATKI ŁUKASZA

Wyjątkowe miejsce w opisie Łukasza zajmują wiersze 43-44. Fragment ten sprawia trudność, gdyż brak go w pewnych rękopisach²². Dzięki świadectwom pewnych rękopisów, oraz analizie tej perykopy przyjmuje się dzisiaj, że wiersze te nie są późniejszą interpolacją, ale częścią składową Ewangelii Łukasza. Perykopa ta została wyeliminowana z tekstu trzeciej Ewangelii ze względów dogmatycznych, gdyż podkreśla zbyt mocno element ludzki oraz cierpienia Jezusa²³. Opis śmiertelnej walki Chrystusa zbyttno przerażał, a ponadto heretycy nadużywali tych wierszy²⁴ i dlatego, aby nie dawać zgrzeszenia, wyeliminowano tę perykopę²⁵. Łukasz nie osłabił więc ostrości męki Jezusa, ale ją jeszcze uwypuklił (por. zresztą Lk 9,31; 13,31-32; 17,25; 22,15.28.37; 24,7.26.46).

Te wiersze są jeszcze jednym argumentem przeciw hipotezie, że tekst Marka jest podstawą opisu Łukasza. Przyjmując autentyczność tego fragmentu trudno wykazać, że trzeci Ewangelista opierał się na tekście Marka²⁶. Ogólnie przyjmuje się, że Łukasz opuścił Mk 14,33 ze względów dydaktycznych, gdyż nie chciał gorszyć czytelnika²⁷, a tymczasem nowy fragment

²⁰ Lk 22,42a das älteste Zeugnis für Lk 22,20 *MThZ* 3(1952) s. 185—188.

²¹ H. Schürmann: Der Einsetzungsbericht Lk 22,19-20. II. Teil einer Quellenkritischen Untersuchung des lukanischen Abendmahlsberichtes Lk 22,7-38. Münster 1955 s. 142, 149 n.

²² Tych wierszy brak w bardzo ważnych rękopisach (B A N T W 579 1071) Dobre zestawienie świadectw, które przyjmują oraz odrzucają ten fragment por. M. T u y a: La „agonia” de Jesucristo en el Gethsemani. *CiTom* 82(1955) s. 520 n.

²³ Por. B. H. Streeter: The four Gospel. A Study of Origins. London 1924 s. 137—139. V. Taylor, Behind the third Gospel, jw. s. 251. L. Brun, jw. s. 265. W. J. Harrington, Luke, jw. s. 1018.

²⁴ Arianie nadużywali tych wierszy, por. Didymus Alex. (PG 39,900.913), Epiphanes (Haer. 19,61.69, por. także PG 42,232; 43,73).

²⁵ Fragmentu tego nie spotyka się w tekstach, pochodzących ze środowiska aleksandryjskiego. Dlatego T. Zahn: Das Evangelium des Lukas. Leipzig 1913² s. 688—689 słusznie zauważa, że to środowisko jest odpowiedzialne za brak tych wierszy w pewnych rękopisach. Por. także M. T u y a, jw. s. 522—524; G. S e g a l l a, jw. s. 264.

²⁶ C. H. Dodd, Historical Tradition, jw. s. 65.

²⁷ Por. C. Stuhlmueller: The Gospel according to Luke, jw. s. 159. G. Schneider: Verleugnung, Verspottung und Verhör Jesu nach Lukas 22,54-61. Studien zur lukanischen Darstellung der Passion. München 1969 s. 158.

trzeciej Ewangelii (22,43-44) jest mniej budujący niż ten opuszczony wiersz pierwszej Ewangelii. Łukasz byłby więc niekonsekwentny, gdyby postępował w ten sposób²⁸. Niekonsekwencji tej nie dostrzega E. Linnemann, która jest przekonana, że praca redakcyjna Łukasza w oparciu o Ewangelię Marka wyjaśnia wszystkie zmiany w trzeciej Ewangelii. Stwierdza ona lojalnie, że Łk 22,43-44 jest autentycznym fragmentem trzeciej Ewangelii, gdyż argumentacja L. Bruna²⁹ jest zbyt silna. Nie wyciąga jednak konsekwencji z tego faktu, gdyż byłoby to zbyt niebezpieczne dla jej teorii. Zapomniała o tym, co napisała nieco wcześniej, a mianowicie, że Łukasz opuścił Mk 14,33, gdyż czuł niechęć do tego rodzaju opisów³⁰. Tymczasem nie dostrzega, że nieco dalej Łukasz stworzył epizod, który z tego samego względu powoduje bardzo duże trudności i spokojnie wyciąga wniosek: tekst trzeciej Ewangelii jest w tym miejscu (Łk 22,43-44) przeróbką perykopy Marka³¹.

4. BRAK ELEMENTÓW REDAKCYJNYCH MARKA W EWANGELII ŁUKASZA

Zaskakuje nas brak śladów pracy redakcyjnej Marka w tekście Łukasza. Brak wzmianki o dwóch grupach uczniów, nie ma potrójnej modlitwy Chrystusa oraz informacji o tym, że Jezus wstaje, aby udać się do apostołów. Wszystkie te szczegóły miał wprowadzić autor Ewangelii Marka. Znajdują się one w Ewangelii Mateusza, a brak ich u Łukasza. Tekst trzeciej Ewangelii nie wspomina ponadto słów o godzinie Syna Człowieczego (Mk 14,41b). We fragmencie tym widać ślady pracy redakcyjnej autora Ewangelii, np. użycie słowa „grzesznicy” w znaczeniu poganie³². Brak ponadto zakończenia, które stanowi przejście do drugiej sceny (Mk 14,42). Gdyby autor trzeciej Ewangelii posłużył się tekstem Marka nie mógłby opuścić tego wiersza³³.

5. PROBA ROZWIĄZANIA

Łukaszkowy opis modlitwy Jezusa na Górze Oliwnej nie jest przeróbką tekstu Marka. Opiera się on co najwyżej na tradycji, która mogła odbić się także w opisie Marka (źródło B według K. G. Kuhna). Nie można jednak wykażać, że opis trzeciej Ewangelii pochodzi z tego źródła B. Można jedynie powiedzieć, że tradycje te są paralelne. Były one, być może, starsze niż tekst Marka³⁴. Opis Łukasza jest być może trzecią wersją modlitwy Chrystusa³⁵. Trzy wersje modlitwy Jezusa przed Męką miały podobne struktury i w zasadzie zgadzały się one z sobą, ale gdy chodzi o szczegóły istniały pewne różnice.

Opis Łukasza jest bardzo bliski Ewangelii Jana (por. J 12,27). Dowodem tego jest użycie w trzeciej Ewangelii słowa „godzina” w sensie Janowym³⁶.

²⁸ Por. V. Taylor, *Behind the Third Gospel*, jw. s. 251; W. J. Harrington, *A Commentary*, jw. s. 254 n.

²⁹ Tamże, s. 267.276.

³⁰ E. Linnemann: *Studien zur Passiongeschichte*. Göttingen 1970 s. 37.

³¹ Tamże, s. 39.

³² Zwrot „Syn Człowieczy” pochodzi ze źródła, por. H. E. Tödt: *Der Menschensohn in der synoptischen Überlieferung*. Gütersloh 1959 s. 198. Por. także R. S. Barbour, jw. s. 233. Ale słowo „grzesznicy” (= poganie) pochodzi raczej z redakcyjnej pracy Marka w pierwotnym tekście (por. 9,31).

³³ K. G. Kuhn, jw. s. 271.

³⁴ Por. E. Haenchen, jw. s. 495.

³⁵ Por. C. H. Dodd, *Historical Tradition*, jw. s. 70.

³⁶ Por. H. Wansbrough, jw. s. 980.

Ponadto opis Łukasza zdradza pewne pokrewieństwo z He 5,7. Ten zaś ostatni tekst jest paralelny z tradycją Jana³⁷. J 12,27-30 mówi także o modlitwie Jezusa przed męką. Jest bardzo możliwe, że Synoptycy łączą niekiedy dwie lub więcej modlitw, albo logionów Jezusa, które wypowiedział on w różnych okolicznościach³⁸. W naszym wypadku można przyjąć, iż było więcej modlitw Jezusa, w czasie których stoczył on wewnętrzną walkę. T. Boman³⁹ przypuszcza, że narada Sanhedrynu, decydująca o losie Chrystusa nie odbyła się bezpośrednio przed Męką, ale znacznie wcześniej (por. Mk 12,12) i w tym także momencie Jezus mógł się już modlić. Ślady tej modlitwy widać u Jana (12,27-30) i w liście do Hebrajczyków (5,7)⁴⁰. Jest więc możliwe, że jeszcze przed zredagowaniem Ewangelii Marka i Łukasza istniała tradycja o modlitwie Jezusa przed Męką. Przedstawiała ona mękę jako „pokusę”⁴¹. Łukasz i Jan skorzystali z tej tradycji i stąd wyraźne pokrewieństwo między Łk 22,42 a J 12,27-28. W tym wypadku trudno przyjąć zależność literacką Jana od Łukasza lub odwrotnie. Trzeba raczej zgodzić się, że mamy tutaj do czynienia z podobną tradycją.

II. POJMANIE JEZUSA (ŁK 22, 47—53)

Gdy chodzi o wzajemny stosunek opisów Marka i Łukasza, również i w tym wypadku opinie są bardzo podzielone. Jedni przyjmują, że opis trzeciej Ewangelii jest tylko skróceniem dzieła Marka⁴², a inni sądzą, że Łukasz miał do dyspozycji jakieś własne źródło, nieznanne Markowi i Mateuszowi⁴³.

1. PODOBIENSTWO OPISÓW MARKA I ŁUKASZA

Bez wątplenia w obydwu wypadkach mamy do czynienia z identyczną strukturą perykop: a. przybycie nieprzyjaciół, b. pocałunek Judasza, c. uderzenie mieczem, d. słowa Jezusa. W obydwu fragmentach znajduje się dosyć dużo słów wspólnych (41,4⁰/0)⁴⁴. Zwłaszcza uderzające jest podobieństwo Łk

³⁷ T. Boman: Der Gebetskampf Jesu. *NTS* 10(1963/1964) s. 268. Oczywiście jest to fragment retoryczny i nie można tutaj wymagać precyzyjnych zgodności, ale w tym fragmencie listu do Hebrajczyków odkrywamy podobne myśli. W tekście tym dostrzegamy trzy elementy: 1. Modlitwa i lęk. 2. Odpowiedź na modlitwę. 3. Doskonałe posłuszeństwo. Element pierwszy i trzeci są wspólne opisom modlitwy Jezusa przed Męką, ale punkt drugi znajduje się tylko w Ewangelii Łukasza i Jana. Zaś słowo „sodzo” występuje tylko w IV Ewangelii (12,27) i w liście do Hebrajczyków (5,7).

³⁸ Sugeruje to R. E. Brown: Incidents that are units in the Synoptic Gospels but dispersed in St. John. *CBQ* 23 (1961) s. 148 w oparciu o badania porównawcze Synoptyków z Ewangelią Jana. Por. także R. S. Barbour, jw. s. 232. Potwierdza to H. Kruse: „Pater Noster” et Passio Christi. *VD* 46(1968) s. 3—29. Wykazał on np., że Mateusz łączy dwie różne modlitwy „Ojcze Nasz”.

³⁹ Tamże, s. 272.

⁴⁰ J. Hering: Simples remarques sur la prière à Gethsémani. *Matthieu* 26,36-46; *Marc* 14,32-42; *Luc* 22,40-46. *RHPHilRel* 39(1959) s.97.

⁴¹ Por. J. Schniewind: Das Evangelium nach Markus. Göttingen 1952⁶ s. 187. V. Taylor: The Gospel according to St. Mark, jw. s. 555. R.S. Barbour, jw. s. 234.

⁴² Por. P. Wernle: Die synoptische Frage. Freiburg i. B. 1899 s. 33. W.J. Harrington, St. Luke, jw. s. 1018.

⁴³ H. Wansbrough, St. Mark, jw. s. 980.

⁴⁴ Por. V. Taylor. Berind the third Gospel, jw. s. 45.

22,52-53 z tekstem Marka. To podobieństwo doprowadziło V. Taylora⁴⁵ do wniosku, że wiersze 52-53a zostały włączone do Ewangelii Łukasza z tekstu Marka, chociaż trzeci Ewangelista ma własne źródło dla perykopy 22,47-53. Łukasz miałby tutaj wykorzystać Mk 14,48-49. W rzeczywistości bliższe określenie przybywających może być dodatkiem redakcyjnym, ale przeciw redakcyjnej przeróbce przemawia fakt, że wiersz 51a nie jest stylistycznie bardziej poprawny niż wiersz 48a z Marka z powodu powtórzenia imienia Jezus. Podobnie *metha* (w.53a) w miejsce *pros* (w.40) jest czymś niezwykłym, gdyż należałoby oczekiwać *para* z celownikiem (por. Łk 9,47; 11,37; 19,7; Dz 9,43; 10,6; 18,3.20; 21,7.8.16; 26,8; 28,14)⁴⁶. W tekście Łukasza zaskakuje także brak wzmianki o nauczaniu Jezusa (Mk 14,49) i trzeba także wyjaśnić ten szczegół, gdyż trzeci Ewangelista raczej dorzuca takie informacje tam gdzie ich brak u Marka (por. 5,7; 6,6; 20,1.12), a zwłaszcza w tych wypadkach, gdy chodzi o nauczanie Chrystusa w świątyni (por. 20,1; 21,27.37). Łukasz mógł uważać ten fakt za zrozumiały sam z siebie⁴⁷ ale Marek mógł go również dorzucić, jak sugeruje to zresztą użyty w tym miejscu imiesłów⁴⁸.

Decydującym argumentem może być jednak analiza wiersza 53b z Ewangelii Łukasza. Z pewnością fragment ten nie pochodzi z Ewangelii Marka i trzeba zgodzić się, że wiersze 52 i 53a zostały wprowadzone w tym celu, aby wiersz 53b nie pozostał odizolowany⁴⁹. Jeżeli między wierszem 53a i 53b brak ciągłości, to jest prawdopodobne, że Łukasz wziął ten fragment z Ewangelii Marka, ale jeżeli wiersz 53b stanowi część integralną całości to w tym wypadku trzeba się zgodzić z tym, że mamy tutaj do czynienia z przedlukaszową jednostką literacką.

Wiersz 53b wspomina o godzinie. Podobna myśl znajduje się w Ewangelii Marka po opisie modlitwy Jezusa, ale w tym wypadku Łukasz pominął ten szczegół. Tymczasem kilka wierszy dalej mówi on także o godzinie odwołując się do wczesnego źródła, albo sam stwarzając ten szczegół. Byłaby to wyraźna niekonsekwencja⁵⁰. Takie wyjaśnienia są niezwykle sztuczkami akrobatycznymi. Tym bardziej, że zdanie Łukasza (w. 53b) jest aramaizmem, gdy tymczasem fragment Marka jest bardziej poprawny stylistycznie⁵¹.

Wiersz 47 Łukasza jest bardzo podobny do wiersza 43a z Ewangelii Marka. Z piętnastu słów dziewięć znajduje się u Marka. Jednak i w tym wypadku nie wolno zapominać o różnicach. Najpierw trzeba zwrócić uwagę na to, że słowa „gdy On jeszcze mówił” (Łk 22,47) nawiązują do wiersza 46 i pochodzą z jednostki literackiej starszej i różnej od Marka. F. Rehkopf⁵² jest przekonany, że Łukasz nie oparł się tutaj na Ewangelii Marka, gdyż trudno wyjaśnić różnicę zachodzącą między tymi Ewangeliami. W opisie Łukasza uderzenie mieczem jest usiłowaniem obrony, podobnie jak w Ewangelii Jana (18,10-11). Jezus znajduje się w niebezpieczeństwie z powodu przybycia ludzi.

⁴⁵ Tamże, s. 45 n.

⁴⁶ Por. F. Blass, A. Debrunner: Grammatik des neutestamentlichen Griechisch. Göttingen 1943⁷ § 239,1. F. Rehkopf, jw. s. 75.

⁴⁷ A. Larfeld: Die neutestamentliche Evangelien nach ihrer Eigenart und Abhängigkeit. Gütersloh 1925 s. 327.

⁴⁸ F. Rehkopf, jw. s. 76.

⁴⁹ Tamże, s. 72. F. Rehkopf przyjmuje, że wprowadzenie było już w źródle Łukasza, ale sądzi on, że trzeci Ewangelista poprawił je według tekstu Marka i stąd zbieżność, którą obecnie dostrzegamy w tych dwóch Ewangeliach.

⁵⁰ Tę niekonsekwencję dostrzega E. Haenchen, jw. s. 495.

⁵¹ J. E. Doeve, jw. s. 462 n.

⁵² Tamże, s. 32 n.

W tej sytuacji zwolennicy Chrystusa chcą Go bronić siłą, ale sam Jezus odrzuca tego rodzaju usiłowanie, gani porywczych uczniów i leczy zranionego. Jedynym słowem wspólnym z tekstem Marka jest wyraz *afeilen*. Jednak może on pochodzić z tradycji. Nic więc nie sugeruje, że Łukasz oparł się na Ewangelii Marka.

Wszystko to wskazuje, że nie można zbyt pochopnie wyciągać wniosków w oparciu o podobieństwa⁵³. Zbieżności nie są jednak zbyt wielkie a różnice przemawiają raczej przeciw pracy redakcyjnej. Dlatego i w tym wypadku można przyjąć niezależność opisu Łukasza w stosunku do tekstu Marka.

2. RÓŻNICE MIĘDZY TEKSTEM MARKA I ŁUKASZA

Przede wszystkim należy i w tym wypadku zwrócić uwagę na różnice, które wskazują, że Łukasz nie mógł się oprzeć na tekście Marka.

Struktura wiersza 47 sugeruje, że mamy tutaj konstrukcję obcą Łukaszowi:
 a. Znajduje się tutaj tzw. asyndeton, który jest czymś typowo semickim⁵⁴.
 b. Użycie słów *idu* i *kai* jest również zgodne z duchem semickim⁵⁵.
 c. Łukasz nie stosuje nigdy słowa *legomenos* w odniesieniu do osób⁵⁶.
 d. Trzeci Ewangelista unika konstrukcji *proercheto* z biernikiem, zamiast dopełniacza. Jest to bowiem latynizm (= *antecedebat eos*)⁵⁷.

Opuszczenie drugiej części wiersza 43 z Ewangelii Marka jest nieprawdopodobne, gdyż wtedy lud staje się mniej wrogi Jezusowi, a tymczasem wiadomo, że Łukasz raczej oskarża Żydów, jako winnych śmierci Chrystusa. Słowa „zgraja z mieczami i kijami wysłana przez arcykapłanów, uczonych w Piśmie i starszych” oddają lepiej sytuację niż Łukaszowy termin „tłum”, który nie jest jasny⁵⁸. To wskazuje, że słowa Ewangelii Marka powstały w wyniku pracy redakcyjnej. Łukasz opuściłby te słowa dokładnie precyzujące sytuację, aby później w wierszu 52a dorzucić inne wyjaśnienie. Przesunięcie wyjaśnienia na koniec perykopy jest nie do przyjęcia w Ewangelii Łukasza, gdyż autor ten podaje zwykle na początku to, co sprawia, że jego opis jest zrozumiały (por. 4,31b; 4,40.42; 5,17; 6,7; 8,23-27.42.51; 9,10.14; 18,18)⁵⁹. Ponadto według Łukasza przybywają sami przywódcy narodu, a nie ich wysłańcy, jak podaje Marek. Jeżeli trzeci Ewangelista jest rzeczywście historykiem, zmiana taka jest niezrozumiała z punktu widzenia krytyki historycznej. Uderzająca jest także wzmianka o „dowódcach straży świątynnej”. Grupa ta jest wspomniana już wcześniej (Łk 22,4), ale nie jest ona bliżej określona (tylko „dowódcy straży”). Nie jest to również zgodne ze zwykłym sposobem postępowania, gdyż najpierw daje się pełne określenie, a później skrócenie, a nie

⁵³ F. Rehkopf, jw. s. 40 pisze słusznie: „Auch Lk 22, 47 a dient wie Lk 22,22 als Warnung, ohne eine Untersuchung der auch nur geringsten Abweichungen in dem übereinstimmenden Wortgebrauch voreilig Mk — Abhängigkeit zu sehen”.

⁵⁴ M. Black: *An Aramaic Approach to the Gospels and Acts*. Oxford 1954 s. 38.

⁵⁵ F. Rehkopf, jw. s. 35.

⁵⁶ Tamże, jw. s. 38.

⁵⁷ W. Larfeld, jw. s. 27. Por. także F. Blass, A. Debrunner, jw. § 5,1. C. F. Moule: *An Idiom Book of New Testament*. Cambridge 1953 s. 36.

⁵⁸ Dlatego P. Wernle, jw. s. 33 czyni następującą uwagę: „sinnlos verkürzt hat Lc die Beschreibung der Räscher bei Mr”.

⁵⁹ Tamże, jw. s. 25 n. Por. H. J. Cadbury: *The Style and Literary Method of Luke*. Cambridge 1920 s. 78 n.,97. Przykłady tzw. natycypacji u Łukasza, por. P. Wernle, jw. s. 25. W. Larfeld, jw. s. 319. Lista małych antycypacji, por. J. C. Hawkins: *Three Limitations to st. Luke's use of st. Mark's Gospel* W: W. Sunday: *Studies in the synoptic Problem*. Oxford 1911 s. 81 nn.

odwrotnie⁶⁰. Jeżeli ponadto wyniki badań J. Jeremiasa i H. Schürmanna są słuszne, to w wierszu 22,13/14 zaczyna się własne źródło Łukasza, a w takim razie należy, być może, zaakceptować odwrotny porządek: autor trzeciej Ewangelii poprawił 22,4 według 22,52.

Podobnie można także wyjaśnić termin „imieniem” (Łk 22,47). Jest on bowiem niepotrzebny po wierszu 22,3⁶¹. W wierszach 47b i 48a Ewangelii Łukasza nie ma podobieństw z tekstem Marka, a są natomiast pewne różnice. W trzeciej Ewangelii uwaga jest skierowana na Jezusa i autor nie wspomina o tym, że Judasz umówił się z wrogami, aby dać im znak pocałunkiem. Niektórzy egzegeci wyjaśniają opuszczenie tej wzmianki (Mk 14,44) tym, iż Łukasz nie chce podawać szczegółów, które mówią o złym traktowaniu Jezusa⁶². Inni sądzą, że słowa Chrystusa wyjaśniają wszystko i dlatego trzeci Ewangelista opuścił ten wiersz⁶³. F. Rehkopf⁶⁴ zauważa jednak słusznie, że wszystko jest jasne, ale tylko w tym wypadku jeżeli zna się tekst Marka lub Mateusza. Według Marka Judasz zbliża się, daje znak i natychmiast następuje aresztowanie. Uczeń wskazuje osobę Jezusa; jest więc wyrafinowanym zdajcą. W Ewangelii Łukasza sytuacja jest nieco inna i opis ten zgadza się z Ewangelią Jana (18,3). Judasz jest tylko przewodnikiem (por. Dz 1,16) i opis nie interesuje się wcale jego postawą. Jest bardzo dziwne, że Ewangelia Marka podkreśla mocno kim jest Judasz i jakie motywy kierowały jego zdradą. Jest więc prawdopodobne, że w Ewangelii Łukasza mamy ślady starszej tradycji, która nie interesowała się jeszcze osobą zdrajcy. Dlatego jest możliwe, że wiersz 44 Ewangelii Marka nie należy do tradycji pierwotnej.

Oprócz tego słownictwo wskazuje, iż w pewnych wypadkach trudno mówić o przeróbce Łukasza w oparciu o tekst Marka. Słowo „Jezus” (w. 48) pochodzi ze źródła, gdyż Łukasz zwykle przed tym imieniem umieszcza rodzajnik⁶⁵. W naszej perykopie pojawia się ponadto bardzo często imię „Jezus” (w. 47b, 48a.51a.52a). Łukasz raczej unika częstego powtarzania imienia, aby uczynić tekst poprawnym. Zwrot „gdy On jeszcze mówił” (w. 47a) byłby raczej zrozumiały w wierszu 48. Podobnie po wierszu 51 dalsza część jest zrozumiała bez tego słowa „Jezus”, wystarczyłoby samo „rzekł do nich” (por. Łk 7,48; 12,15; 17,19; 22,35). Trudno więc przyjąć, że to Łukasz wprowadził w tych miejscach termin „Jezus”.

W częściach redakcyjnych Łukasz nigdy nie określa Jezusa przy pomocy terminów „Syn Człowieczy”. Jest to więc być może element pierwotny⁶⁶. Podobny problem zaistniał w poprzedniej perykopie. Gdyby Łukasz opierał się na tekście Marka, opuściłby jego wiersz 41b. Trudno jednak zgodzić się na to, gdyż trzeci Ewangelista jest wierny swemu źródłu i jest mało prawdopodobne, aby w tym wypadku odstępował od tej zasady.

⁶⁰ J. S c h n i e w i n d, Die Parallelerikopen, jw. s. 36.

⁶¹ J. J e r e m i a s, jw. s. 54.

⁶² B. W e i s s: Die Evangelien des Markus und Lukas. Göttingen 1909⁹ s. 648. J. W e i s s: Die drei älteren Evangelien. Die Apostelgeschichte. Die Schriften des Neuen Testaments. Göttingen 1907² s. 210. G. B e r t r a m: Die Leidensgeschichte Jesu und der Christuskult. Eine Formgeschichtliche Untersuchung. Göttingen 1922 s. 51.

⁶³ P. F e i n e, jw. s. 66. J. W e l l h a u s e n: Das Evangelium Lucae. Berlin 1904 s. 127. J. F e i n e g a n: Die Überlieferung der Leidens—und Auferstehungsgeschichte Jesu. Giessen 1934 s. 20.

⁶⁴ Tamże, s. 48. Por. J. S c h n i e w i n d, Die Parallelerikopen, jw. s. 33.

⁶⁵ F. R e h k o p f, jw. s. 52.

⁶⁶ T. W. M a n s o n: The Teaching of Jesu. Studies of its Form and Content. Cambridge 1931 s. 225. Por. J. W. D o e v e: Die Gefangennahme Jesu, jw. s. 467.

Trudno wyjaśnić zmiany w opisie uderzenia mieczem. Słowo „Panie” występuje w tych miejscach, gdzie Łukasz opiera się na źródle (por. 5,8; 9,54.61; 10,17.40; 11,1; 12,41; 13,23; 17,37; 19,8; 22,38)⁶⁷ Ponadto w źródle trzeciej Ewangelii występują pytania, okrzyki czy wezwania (por. 1,28; 7,14; 15,12.18.21; 16,24.30; 12,32; 11,5; 14,10; 22,9). Niezgodne z językiem klasycznym greckim jest słowo *ei* w mowie niezależnej. Jest to wyraźny semityzm⁶⁸. Podobny wypadek zachodzi u Łukasza w rozdziale 13,23. Ten ostatni zaś fragment pochodzi ze źródła. Ponadto semityzmem jest również użycie *en* jako znaku narzędnika. Ten przyimek, użyty w takim znaczeniu występuje tylko w źródle Łukasza (1,51.77; 3,16; 10,27; 11,15.18.19.20.36; 14,31.34 por. Mk 9,50; 20,2.8). W tekstach zaś redakcyjnych trzeci Ewangelista posługuje się celownikiem (por. 21,24; Dz 12,2). Dlatego też omawiany fragment pochodzi prawdopodobnie ze źródła, a nie jest dziełem autora trzeciej Ewangelii. Tym bardziej, że wiersz ten podobny jest do Łk 22,38. Ten zaś ostatni fragment pochodzi ze źródła.

Zmiana *ton dulon tu archiereos* na *tu archiereos ton dulon* (Łk 22,50) nie jest zrozumiała⁶⁹. Składnia Łukasza sugeruje, że mamy tutaj do czynienia ze *status constructus*⁷⁰. Jest to więc być może dowodem, że trzeci Ewangelista korzysta tutaj ze źródła.

Analiza literacka perykopy o uwięzieniu Jezusa pozwala wyciągnąć następujący wniosek: różnice między tekstem Marka a perykopą Łukasza są zbyt wielkie i dlatego jest mało prawdopodobne, aby opis trzeciego Ewangelisty był tylko przeróbką opowiadania autora pierwszej Ewangelii.

3. ZBIĘŻNOŚCI OPISU ŁUKASZA Z OPOWIADANIEM JANA

Nie można pominąć zbieżności w tekście dwóch ostatnich Ewangelistów w tych wypadkach, gdy nie zgadzają się oni z opisem Marka. Zbieżności te są bardzo liczne i trudno przypuścić, aby były przypadkowe.

Od początku opisu Ostatniej Wieczery widać u Łukasza i Jana bardzo liczne podobieństwa:

a. Tyłko Łukasz i Jan podkreślają, że Szatan jest inspiratorem zdrady Judasza (Łk 22,3; J 13,27). Obydwaj posługują się tym samym słowem „Szatan”, chociaż poza opisem męki Jan posługuje się terminem „diabeł” (J 13,2). Ten szczegół sugeruje, że w Ewangelii Łukasza i Jana mamy do czynienia z podobną tradycją⁷¹.

b. Początek Ostatniej Wieczery w trzeciej Ewangelii, „a gdy nadeszła godzina” (22,14) przypomina opis Jana (17,1).

c. Obydwie Ewangelie wspominają o podobnej reakcji uczniów w momencie zapowiedzenia zdrady (Łk 22,23; J 13,22).

d. Zarówno Łukasz jak i Jan wspominają, że w czasie Ostatniej Wieczery Jezus zapowiedział zaparcie się Piotra (Łk 22,31–40; J 13,36–38). Tymczasem według dwóch pierwszych Synoptyków miało to miejsce w czasie wędrówki do ogrodu Getsemani (Mk 14,26–31; Mt 26,30–35). Dwaj ostatni Ewangelieści wspominają ponadto o podobnej reakcji Piotra (Łk 22,33; J 13,36).

⁶⁷ Por. F. Rehkopf, jw. s. 58. W częściach redakcyjnych termin „Panie” występuje tylko dwa razy (Łk 22,33.49).

⁶⁸ Odpowiada on hebrajskiemu „ha”.

⁶⁹ Por. W. Larfeld, jw. s. 318. F. Rehkopf, jw. s. 68.

⁷⁰ J. E. Doeve, *Die Gefangennahme Jesu*, jw. s. 462.

⁷¹ J. Busse: *St. John and Marcan Passion Narrative*. *NTS* 4(1957/1958) s. 68.

Wreszcie proroctwo Jezusa (Łk 22,34) przypomina tekst Jana (13,38) a nie Marka (14,30).

Te zbieżności Ewangelii Łukasza i Jana w opisie Ostatniej Wieczerzy pozwalają wyciągnąć wniosek, że autorzy tych dzieł korzystają z jakiegoś wspólnego źródła w części dotyczącej męki. Podobne zbieżności dostrzegamy też w opisie aresztowania Jezusa:

a. Istnieje najpierw zbieżność negatywna. Ci dwaj Ewangelisci nie wspominają o ogrodzie Getsemani.

b. Tylko ci dwaj mówią o tym, że Jezus miał zwyczaj modlenia się na Górze Oliwnej (Łk 22,39; J 18,2).

c. Łukasz i Jan wspominają o obecności wszystkich uczniów w czasie modlitwy Chrystusa (Łk 22,39; J 18,1).

d. W dwóch ostatnich Ewangeljach dostrzegamy podobną strukturę literacką w opisie uwięzienia Chrystusa. Aresztowanie ma miejsce na końcu, już po próbie obrony. Ta zgodność nie jest przypadkowa⁷². Nie może to być tylko wynikiem pracy redakcyjnej. Obydwaj umieszczają dramatycznie na końcu wydarzenie zasadnicze, aby wykazać, że Jezus panuje nad sytuacją.

e. Tylko Łukasz i Jan wspominają o prawym uchu (Łk 22,51; J 18,10).

f. W obydwu tych Ewangeljach Jezus kieruje wydarzeniami. Chrystus bierze w swoje ręce inicjatywę (Łk 22,53b; J 18,4) i oddaje się wrogom wtedy, gdy chce. W opisie Łukasza dominuje idea „godziny”. Ma ona w tym wypadku taki sam sens jak w Ewangelii Jana (7,30; 8,20; 12,23.27b; 13,1; 17,1). Jezusa oddaje się w ręce grzeszników, którzy są pod władzą Szatana⁷³. Przypomina nam to ideę światłości i ciemności — temat dominujący w czwartej Ewangelii⁷⁴.

g. Treść wiersza 53a w Ewangelii Łukasza przypomina odpowiedź, jaką Jezus dał Annaszowi (J 18,20).

h. Ani Łukasz, ani Jan nie wspominają o ucieczce uczniów.

i. Ponadto obydwaj opisują uwięzienie przy pomocy tych samych słów: *sillabontes de auton egagon* (Łk 22,54); *sinelabon ... kai egagon* (J 18, 12). Ten opis kontrastuje z tekstem Marka (14,46.53) i Mateusza 26,50.57).

Te podobieństwa dwóch ostatnich Ewangelii pozwalają wyciągnąć wniosek, że autorzy tych dzieł posłużyli się podobnym źródłem.

Struktura ogólna opisu Łukasza jest podobna do opowiadania Marka. Te dwa teksty mają wiele słów wspólnych, ale dokładna analiza wykazuje, że większość tych zbieżności znajduje się w wierszach 52-53a i skutkiem tego nie można wykluczyć interpolacji w oparciu o opis Marka. Ponadto jest możliwe, że Łukasz oparł się tutaj na tradycji, która odbiła się także w Ewangelii Jana (18,20). Ten tekst Łukasza nie jest tylko przeróbką opisu Marka, gdyż wiersze 52-53a są ściśle związane z w. 53b, a to wskazuje, że fragment ten tworzył jedność jeszcze przed powstaniem Ewangelii Łukasza. Istnieje ponadto inne podobieństwo tekstu Marka (14,47a) z opisem Łukasza (22,50). Jednak i w tym wypadku można dostrzec także duże różnice, które należy wziąć pod uwagę przy analizie literackiej i nie trzeba wyciągać zbyt pochopnie wniosków tylko w oparciu o podobieństwa.

Argumentem zasadniczym są jednak różnice opisu Marka i Łukasza. Wiersz 47a nie pochodzi z wiersza 43a Marka, gdyż w opisie Łukasza widać rysy se-

⁷² Por. J. S ch n i e w i n d. Die Parallelperikopen, jw. s. 34.

⁷³ Tamże, s. 34.

⁷⁴ S. Temple: The Two Traditions of the Last Supper, Betrayal and Arrest. NTS 7(1960/1961) s. 83.

mickie, których brak w pierwszej Ewangelii. Ponadto jest nieprawdopodobne, aby trzeci Ewangelista opuścił wiersz 43b, ponieważ jest on podobny do jego wiersza 52. Tymczasem Łukasz umieszcza raczej na początku a nie na końcu elementy, które są ważne w jego opisie. Zwłaszcza wiersze 49 i 50 nie są dziełem redakcyjnym trzeciego Ewangelisty, gdyż słownictwo nie jest Łukasowe.

Nie można wreszcie pominąć milczeniem zbieżności opisów Łukasza i Jana. Są one zbyt liczne, aby mogły być przypadkowe.

Te podobieństwa oraz różnice sugerują więc, że opis Łukasza jest niezależny od tekstu Marka. Trzeci Ewangelista opisując uwięzienie Jezusa nie oparł się na tekście Marka jako źródło, lecz na jakimś innym opowiadaniu, które było tylko podobne do Ewangelii Marka, ale miało wiele zbieżności z tradycją Jana.

ZAKOŃCZENIE

W opisie Męki Łukasz nie posłużył się Ewangelią Marka jako tekstem podstawowym. Przemawiają za tym następujące racje:

a. Obecność wyrażań przedlukaszowych w trzeciej Ewangelii świadczy, że autor tego dzieła korzystał ze źródeł semickich wcześniej istniejących.

b. Jeżeli przyjmie się, że opis Łukasza jest tylko przeróbką tekstu Marka pojawiają się niewytłumaczalne trudności np. arameizmy w trzeciej Ewangelii.

c. Wszystkie teorie przyjmujące bezpośrednią zależność Łukasza od Marka, np. Teoria Dwóch Źródeł nie potrafią rozwiązać pewnych szczegółów. Hipotezy te uciekają się wtedy do tradycji ustnej, a tym samym przestają być zwartym systemem i muszą odwoływać się do sztucznych rozwiązań⁷⁵.

d. Niewytłumaczalna jest zgodność tekstu Łukasza z Ewangelią Mateusza, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy ci dwaj ewangelieści odbiegają od Marka⁷⁶.

e. Jeżeli Ewangelia Łukasza posiada drobne zmiany, własne logiony, czy całe perykopy nie można odwoływać się w tym wypadku jedynie do pracy redakcyjnej trzeciego Ewangelisty. W wielu bowiem wypadkach postępowanie Łukasza byłoby niezrozumiałe.

f. Bardzo silnym argumentem mogą być wreszcie zbieżności Ewangelii Łukasza z tekstem Jana w tych wypadkach, gdy nie zgadzają się one z opisem Marka.

Wszystkie te argumenty skłaniają do wniosku, że nie można utrzymywać, iż tekst Łukasza zależy bezpośrednio od Ewangelii Marka, a przynajmniej należy mieć co do tego bardzo poważne wątpliwości. Coraz częściej kładzie

⁷⁵ Np. S. Mc Loughlin: *Les accords mineurs Mt — Lc contre Mc et le problème synoptique. Vers la théorie des Deux Sources*. W: *De Jésus aux Evangiles. Tradition et Rédaction dans les Evangiles synoptiques*. Paris 1967 s. 31—34 musi stworzyć możliwości czysto hipotetyczne wbrew zasadom krytyki tekstu. Jest to próba rozpaczliwej obrony przyjętej hipotezy. Pod. N. A. Dahl: *Die Passionsgeschichte bei Matthäus*. *NTS* 2(1955/1956) s. 21. P. Benoit, *iw.* s. 25. Zarzuty przeciw teorii Dwóch Źródeł, por. X. Léon-Dufour, *Interprétation des Evangiles*, *iw.* s. 6.

⁷⁶ Zwolennicy teorii Dwóch Źródeł mają wyjaśnienie, ale nie może ono zadowolić, por. L. Cerfaux: *En marge de la question synoptique. Les unités littéraires antérieures aux trois premiers Evangiles*. W: *La formation des Evangiles. Problème synoptique et Formgeschichte*. Bruges 1957 s. 29—31. X. Léon-Dufour, *Interprétation des Evangiles*, *iw.* s. 7. Np. S. Mc Loughlin, *iw.* s. 19 utrzymuje, że zbieżności te można wyjaśnić, przyjmując równoczesne, chociaż niezależne interpretacje w tekście Mateusza i Łukasza w oparciu o Ewangelię Marka.

się dzisiaj nacisk na przeróbki jakim uległy tradycje w okresie przed powstaniem Ewangelii. Tym bardziej, że coraz lepiej znamy świat judaistyczny, który przywiązywał niezwykłą wagę do tradycji ustnej. Odwołanie się do takiej tradycji typu judaistycznego może nam wyjaśnić bardzo wiele, gdy chodzi o Ewangelie. Nie należy jednak przesadzać i twierdzić, iż wszystko można wyjaśniać przy pomocy ustnej tradycji, ponieważ jest ona zawsze płynna. Dlatego trzeba odwołać się do źródeł pisanych i nie można wykluczyć hipotezy, która utrzymuje, że istniał już zwarty opis męki jeszcze przed Synoptykami a ci ostatni respektowali go dosyć skrupulatnie i rozwinęli w sposób niezależny od siebie.

Oczywiście jest to przypuszczenie, ale należy pamiętać, że wszystkie wyjaśnienia tego zagadnienia będą tylko hipotezami. Żadna próba rozwiązania kwestii synoptycznej nie przekroczy granic hipotezy i zawsze uciekać się musi do fantazji.

Nie wolno wyciągać zbyt daleko idących wniosków opierając się jedynie na dwóch perykopach. Nie można np. określać źródeł na jakich oparł się trzeci Ewangelista. Można co najwyżej wysuwać pewne przypuszczenia. Niemniej jedno pozostaje pewne: Łukasz, opisując modlitwę Jezusa na Górze Oliwnej oraz pojmowanie nie oparł się na Ewangelii Marka. A ponadto wydaje się, że przeprowadzona analiza opisu modlitwy na Górze Oliwnej oraz pojmowania Jezusa potwierdza hipotezę M. E. Boismard⁷⁷.

UNE ANALYSE LITTÉRAIRE DE GETHSÉMANI ET DE L'ARRESTATION DE JÉSUS

RÉSUMÉ

Dans la description de la Passion chez Luc on remarque un grand nombre de changements et de récits nouveaux. A cause de cela il est de plus en plus problématique que Luc ait fait usage de Marc, comme texte de base dans la présentation de la Passion. Une analyse des récits de la prière au Mont des Oliviers et de l'arrestation le confirme. En voici quelques preuves:

1. La présence d'expressions prélucaeniennes atteste l'existence de sources préexistantes de type sémitique.
2. Le difficultés qui apparaissent quand on admet que le récit de Luc est une transformation de Marc, surtout en ce qui concerne les aramaïsmes.
3. Les difficultés que rencontrent les théories qui défendent une dépendance, immédiate, p.e. celle des Deux Sources. Ce système n'est pas démontré. Pour survivre il a besoin du rôle de la tradition orale, alors il se détruit lui-même comme système documentaire rigoureux et il doit chercher des solutions artificielles.
4. Les accords de Luc, avec Matthieu contre Marc.
5. Les suppléments lucaeniens qu' on ne trouve pas chez Marc.
6. Mais surtout les accords Luc — Jean contre Marc.

Tout ceci conduit soit vers une conclusion d'indépendance littéraire de Luc à l'égard de Marc ou du moins fait douter de la dépendance de Luc par rapport au texte marcieu. Des travaux analytiques sur le texte de Luc montrent comment de plus en plus l'exégèse se débarrasse de tout préjugé en faveur de Marc.

Evidemment c'est encore là une conjecture; mais toujours les explications de ce problème ne peuvent être que des conjectures. Aucune hypothèse sur l'origine des Evangiles synoptiques ne peut s'en passer. Toutes doivent avoir recours à un grain de fantaisie.

Cette analyse des récits de la prière au Mont des Oliviers et de l'arrestation confirme l'hypothèse de M.-E. Boismard: Synopse de quatre Evangiles en français. T. II. Commentaire, Paris 1972.

⁷⁷ Por. P. Benoit, M. E. Boismard: Synopse des quatre Evangiles en français. T. II. Commentaire. Paris 1972.